

Av. Surski Nowa (1773. 1/5)

M O W A

J.W. Jmci X. TURSKIEGO Biskupa Łuckiego,
miana w Senacie na Sessyi Seymowej
dnia 11. Maia 1773.



ZNam Nayaśnieyszy Krolu Pa-
nie Moy Miłościwy, że honor
jest Obywatelowi ponosić przy-
krość dla Oycyzny, Maiešta-
tu, lub wiary, nie dla prywa-
tney iednak chwały mówię, że czyniąc zadolyc o-
bowiązkom wierney Rady, y Obywatelstwa Narodu,

D

dopel-



XVIII. 2. 430.

<http://rcin.org.pl>

dopełniając powinności przysięgi moiej, y służąc Oyczyźnie, lubo znam, że ieszcze niedoskonale, ale Bog przenika skrytości serca moiego, że chciałbym iak naydokładniey z naycnotliwszym Obywatelom emulować w usłudze Oyczyzny; niewiem iednak komu niepodobały się te moje kroki, że ściągnęły do mnie Woyska Zagranicznego Exekucyą; lubo nikomu nie niewiniem, procz wierności Wafzey Krolewskiej Mości, y Oyczyźnie moiej życzliwości, ktorego długu ta Exekucya odebrać mi niepotrafi, bo choć znam być moią powinnością, wypłacać go wyzuwać się iednak z niego, nigdy nie iest myślą moią. To tylko iest mi powodem donieść Wafzey Krolewskiej Mości o tey na osobie moiej przykrości, przez którą nie tylko mnie, ale y Maiestatow Wafzey Krolewskiej Mości y całemu Senatowi y walney Radzie staie się pokrzywdzenie, abyś Wafza Krolewska Mość z zgromadzonemi Stanami mogła dalze brać *mensuras*, czyli w tak gwałtownych okolicznościach, obrady publiczne kontynuować mamy, y czyli przynależy? bo co mnie dziś, intro drugiemu

być

być może; czyli też tylko Ministerium Waszey Krolewskiej Mości ma z Posłami Cudzoziemskimi traktować, abyśmy pod ofwobodzoną Powagą Waszey Krolewskiej Mości kontynuować Seymowanie mogli. Ze mię jednak przywiązanego do wiary Maiestatu y wolności nie przemaczyć niepotrafi, dowod tym czasem niech ten będzie, że głębokiemu Tronu Waszey Krolewskiej Mości składam podziękowanie za tę staranność około Dobra publicznego, ktorey na dniu wczorajszym z ukontentowaniem całego Narodu doznaliśmy; Przeto o podpisanie Projektu od Tronu Waszey Krolewskiej Mości podanego uficznie dopraszam się.

Jeżeliby się zaś te myśli moje komu z obywatelów tu przytomnemu nie podobały, oświadczam się, że nie z ambicyi, ani duchem przeciwieństwa mowię, ale wewnątrznie będąc tak przeświadczonym, y te myśli moje sądzę za powinne y przyzwoite; A gdyby się nawet y to wyznanie nie podobało, przyznać się muszę do słów w Świątnicy Praw dawno przez godnego Męża powiedzianych, y te

raz do

raz dó moiey myśli przypadających: *Si noceo, quod
reſe ſentio, fateor, ſine fine nocebo.*



XVIII. 2. 430

